

KURIER CZESTOCHOWSKI

CENA PRENUMERATY: miesięczna 4 zł, a za dostarczenie do domu 4 zł 50 gr. — Cena pojedynczego numeru 20 groszy. — Gazeta okazuje się dozwolona za wyjątkiem niedziel i świąt. W wypadku przesłania listów lub innych czynników, administracja pisma nie jest odpowiedzialna za opóźnienia w dostawie.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA III ALEJA NR 52 TELEFON 23-45. Godzinny przyjazd Redakcji odczytanie i wyjątkiem niedziel i świąt. W wypadku przesłania listów lub innych czynników, administracja pisma nie jest odpowiedzialna za opóźnienia w dostawie.

CENY OGŁOSZENI: według cennika Nr 1. Za pierwszą milimetrów w szerokości ogłoszeniowej 24 gr. Za ogłoszenia dla poszukujących pracy oraz ogłoszenia rodzinne, ceny niższe. Drobne ogłoszenia: za słowo 24 gr. Wzrosty ponad 10 liter liczą się podwójnie. Nagłówki (długość druku, najwyżej dwa) 40 gr. za słowo. — Opłaty dodatkowe: Ogłoszenia umieszczone w miejscu specjalnie wskazanym — 25 procent drożej. Ogłoszenia, których wykonanie wymagało specjalnej techniki, są trudniejsze, 25 proc. drożej. Przy ogłoszeniach drukowanych w kolorze, terminy umieszczenia ogłoszeń do najbliższego wydania: 12 godzin po południu. Konta bankowe: Pocztowe Konto Osk. i Warszawa Nr 556. Emisjonalne: Oddział w Częstochowie K K O w Częstochowie.

Nr 251

Częstochowa, sobota 25 października 1941 r.

Rok III (XXXVI)

Nocą mury Kremlu oświetla luna pożarów

Niemcy 60 kilometrów przed Moskwą

Linia obronna eks-stolicy ZSRR przełamana na szerokim froncie/Nieustanne naloły nekajace i burząco-zapalające na Moskwę/Birkenhead i Great Yarmouth obsypano bombami/Dalsze rezultaty bitwy na Atlantyku

Sukow

zamiast Tymoszenki

Sztokholm, 24 października. — Londyńska służba informacyjna donosiła wczoraj w południe: „Podano do wiadomości, iż generał Grigorij Sukow przejął na środkowym froncie dowództwo od marszałka Tymoszenki i to właśnie z obroną Moskwę. Przypuszcza się, iż marszałek Tymoszenko „polowany” zostanie na inne stanowisko.”

Berlin, 24 października. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikowała z Głównego Kwatera Kancelarza Hitlera w dniu 23 października, co następuje:

„Pomimo trudnych warunków atmosferycznych przełamano na szerokim froncie w ciągu ostatnich dni zewnętrzne pozycje obronne stolicy sowieckiej od strony południowo-zachodniej i zachodniej. Przednie strażnice naszych oddziałów szturmowych posunęły się wśród walk miejscami aż na 60 km od Moskwę.”

Również w ciągu ubiegłej nocy obrzucono Moskwę bombami rozpryskowymi i zapalającymi.

Kodzie podwodne zatopili 4 okręty nieprzyjacielskie, o łącznej pojemności 32.000 BRT. Stopniowano przy tym Brytyjski transportowiec wojakowy „Aurania”, pojemności 14.000 BRT, płynący na Atlantyku w przypięszonej wojakowym transportie komurowanym, znajdującym się pod silną ochroną. Samoloty bojowe zatopili w ciągu dnia jeden parowiec towarowy, pojemności 1.500 BRT, oraz uszkodziły bombami jeden duży okręt handlowy. Nocna ataki lotnicza wymierzona była przy dobrych warunkach widoczności na ziemi w port zapasniczym Birkenhead. W ważnych wojennych obiektach powstały eksplozje i pożary. Inne samoloty bojowe obrzucały ciałami bombami tereny portowe w Great Yarmouth. Nieprzyjacieli arzucał ubiegłej nocy bomby rozpryskowe i zapalające w różnych miejscach Niemiec zachodnich. Ludność cywilna poniosła nieznaczne ofiary. Powstały jedynie nieznaczne szkody materialne. Artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła 3 spośród bombowców brytyjskich. W czasie od 15 do 21 października 1941 r. lotnictwo brytyjskie straciło 59 samolotów. W tym samym okresie czasu w walce przeciwko Wielkiej Brytanii zginęło 8 własnych samolotów.”

Tow. Łozowski: „Sytuacja na froncie koło Moskwę znacznie się pogorszyła”

Moskiewska służba informacyjna żali się — Bolszewikom brak broni i amunicji

Ankara, 24 października. — „W ciągu ostatnich dni sytuacja na froncie koło Moskwę znacznie się pogorszyła.” — Tak oświadczyła we środę rano moskiewska służba informacyjna. Komunikat ten głosi w dalszym ciągu m. in., że wojska niemieckie nieprzerwanie posuwają się naprzód i wysyłała do bitwy wciąż nowe rezerwy. Należy sobie zdać sprawę z faktu, że Niemcy wciąż jeszcze dysponują dostatecznymi rezerwami w ludziach i materiale wojennym. Armia sowiecka potrzebuje obecnie niezbędnej amunicji, karabinów, armat itd. Szczególnie ciężka jest sytuacja na froncie moskiewskim. Od szeregu dni odbywała się tam niezwykle gwałtowna walka, które powodują też poważne zycie amunicji i materiałów wojennych.

Wobec braku maszyn i narzędzi niezbędnych do produkcji broni — stwierdza w dalszym ciągu komunikat — prowadzona jest obecnie w pospieszonym tempie akcja odpowiedniego powiększenia przystosowania do tych celów stających do dyspozycji maszyn.

GRATULACJE KANCL. HITLERA DLA MIKADA

Berlin, 24 października. — Adolf Hitler przesłał telegraficznie JCMości cesarzowi Japonii swoje gratulacje z okazji zaślubin jego brata, księcia Mikasa.

RZĄD ISLANDII USTAPIŁ

Nowy Jork, 24 października. — Agencja IWS donosi z Reykjaviku, że rząd islandzki ustąpił. Jako przyczynę tego ustąpienia podaje nieporozumienia wewnętrzne.

PO WIZYCIE D-R TISO Najważniejsze wydarzenie dla Słowacji

Bratysława, 24 października. — Wizyta prezydenta Słowacji w Głównym Kwaterze Niemieckiej odbiła się szerokim echem w młodym państwie słowackim. Szef słowackiego urzędu propagandy Gaspar nazwał rozmowę d-ra Tiso z Kanclerzem Hitlerem

DE BRINON

U MIN. RIBBENTROPA

Na Wschodzie, 24 października. — Minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop przyjął wczoraj przebywającego w Niemczech ambasadora francuskiego de Brinon.

KARDYNAŁ SEREDI

BŁOGOSŁAWI HONWEDÓW

Budapeszt, 24 października. — Kardynał Serebi, prymas-ksiądz Węgier, wydał zarządzenie, że we wszystkich kościołach w czasie nabożeństw ma być odmawiana krótka modlitwa, zatwierdzona przez episkopat za członków armii, znajdujących się na froncie. Dodać należy, że od chwili wybuchu wojny przeciwko bolszewizmowi, kler węgierski odmawia przy każdej Mszy św. specjalną modlitwę za walczących żołnierzy węgierskich.

Waszyngtońskie jaskółki Roosevelta

Klika wojenna USA na drodze „nagonki wojennej” — „Völkischer Beobachter” o osunięciu Białego Domu

Waszyngton, 24 października. — Stany Zjednoczone, jak stwierdza prasa szwajcarska, znajdują się wciąż na drodze nagonki wojennej. Młodzi marynarze Knox wywołali mowę, w której zaznaczył, że istnieje wciąż groźne niebezpieczeństwo dla USA. Domagał się on silnej armii i potężnej floty. Hull zażądał przed komisją marynarki, aby okrętem Stanów Zjednoczonych pozwolono na przybywanie do portów mocarstw białych udział w wojnie. Osobisty przyjaciel Roosevelta, profesor uniwersytetu Shenkera, podniósł argument, że Ameryka łacińska, gdzie Niemcy posiadają wielu przyjaciół, należy do strefy obronnej USA. W związku z tym pozo-



Zdjęcie z wkrócenia plechoty rumuńskiej do Odessy

Echa londyńskie

Sztokholm, 24 października. — Brytyjska służba informacyjna donosi, że lotnictwo niemieckie dokonało we wtorek tak gwałtownych ataków powietrznych na Moskwę, iż należy to można by porównać jedynie z atakami na Londyn z ubiegłej jesieni.

»W obliczu ostatecznej katastrofy«

Helsinki, 24 października. — Obecnie jasnym jest — pisze dziennik fiński „Ilkka”, że także na froncie fińskim wojna będzie dalej prowadzona w ciągu zimy. Wodowie bolszewicy nie nie robią, aby uniknąć katastrofy, jaka wynika dla nich z tego powodu. Psychologia ich — zaznacza dalej dziennik — streszcza się niewątpliwie obecnie w powiedzeniu że po nich może przysięść potop. Z tego powodu nie próbują oni nawet wyciągnąć jakiegokolwiek wniosku ze swojej beznadziejnej sytuacji, lecz zacierają ku ostatecznej katastrofie, którą nie będzie nic innego jak tylko zupełne zniszczenie armii sowieckiej, a może i nawet śmierć głodowa milionów ludzi w ciągu nadchodzącej zimy.

KATASTROFA W PANAMIE

Trzej piloci USA zabili

Nowy Jork, 24 października. — Jak donosi „Associated Press”, w czasie katastrofy trzech samolotów Stanów Zjednoczonych w Panamie 3-ch pilotów poniosło śmierć.

Minister gospodarki Rzeszy, prezydent Banku Rzeszy, Funk opuscił wczoraj wieczorem specjalnym pociągami stolicę włoską.

Huk armat słychać w Moskwie

„Pociski niemieckie znajdują się o 60 kilometrów od Moskwę” — to wiadomość, która przekreśla niemal nadzieje komunistów, spodziewających się utrzymać w swych rękach stolicę aż do nadejścia mrozów. Z tej odległości słychać już doskonale, zwłaszcza podczas nocy huk armat, gdyż przy silniejszej kanonadzie głos niesie czasem ponad sto kilometrów. Sporadycznie zdarzało się nawet — w czasie walk pod Verdun w roku 1916 i w r. 1940 we Flandrii, że odbijające się od jakiegokolwiek „pułapu” w stratosferze fale głosowe dały się słyszeć aż 150 kilometrów od pola walki.

60 kilometrów to niewiele więcej niż godzinna jazda szybkiego pociągu, ale z drugiej strony przy silniejszej kanonadzie torów trzeba czasem niesłychanych wysiłków by unieszkodliwić po drodze wszystkie zamaskowane bunkry. Przełomano jednak już zewnętrzny pierścień sowieckich umocnień, tak że od południowej i zachodniej strony atak frontalny zagraża podmiejskim osadom, a najcięższe baterie musiałby się posunąć niewiele naprzód, by móc ostrzeliwać sam Kreml.

W Moskwę wychodził jędnąś kilka kolejnych na wszystkie strony świata. Niemcy zbliżają się jednak wzdłuż torów wodociągów do Smoleńska i Kalugi i z tych dwóch miast prowadzi także doskonale szosy do stolicy Rosji.

Również od strony Kalugi, a więc od południowego zachodu Moskwę nie powstała żadna większa osada u bram stolicy, gdyż ten „mołoch” wchłonął w siebie wszystko co zaczęło się rozwijać u jego wrót. Między miasteczkiem Mało Jarostawic, które prawdopodobnie znalazło się już w rękach wojsk niemieckich, gdyż leży o 100 km od Moskwę — a stolicą — kolej podmiejska zatrzymuje się tylko w Borowsku (100 km), Woronowie (70 km), czy Barcewo (40 km). Jeśli bolszewicy postanowili ratować jak najdłużej prestiż swego ustroju, każda z tych miejscowości trzeba będzie zdobywać szturmami.

Trudno wyobrazić sobie nastroj ludności w mieście, w którym słychać już głucho huk wystrzałów armatnich no i znacznie wyższy ton, jaki wydają rozpryskujące się niedaleko granicy. Walka jeszcze toczy się poza wzgórzami, które w dość dalekim promieniu płoną się wokół Moskwę, ale już na widnokręgu stola sowieckie baterie i od niedawna widać wśród jasnych nocy falierwerki jakie wzniesła równocześnie wybuchy niemieckich bomb wraz z wystrzałami rosyjskich armat. Jeszcze teraz, tak jak półtora roku temu przed atakiem na Paryż mogła władza sowiecka uratować miasto od zagłady, ale wszystko wskazuje na to, że bolszewicy nie zamierzają ocalić pamiętek historycznych, których zresztą nie szanowali w ciągu swego panowania. Ubrajają oni kobiety i barykadują ulice, ale dołączają huk armat nie pozwolili im zamknąć więcej spokojnie górkę aż do końca oblężenia.

Bilans jednej doby działań lotniczych

Bardossy: „Jesteśmy dumni“

Budapeszt, 24 października. — Partia rządowa odbyła w środę wieczorem swoje pierwsze obrady od czasu zakończenia letnich wakacji parlamentu. Obecni byli wszyscy członkowie gabinetu.
Premier i minister spraw zagranicznych von Bardossy złożył krótkie, programowe oświadczenie w związku z sytuacją wewnętrzną. Następnie mówił on o dumie, która napawa wszystkich Węgrów, iż mogą oni u boku odkrytych chwał armii niemieckiej i włoskiej brać udział w walce Europy przeciwko demonowi barbarzyństwa i zniszczenia. W czasie swej wizyty w Głównej Kwaterze Führera, stwierdza on z prawdziwą radością, z jakim poważaniem wyrażają się o węgierskiej głowie państwa, o narodzie węgierskim i o żołnierzu węgierskim. W związku z ostatnią wizytą premiera bułgarskiego Fillova w Budapeszcie oświadczył Bardossy, iż wiezy, łączące mocarstwa zjednoczone w Pakcie Trzech, w ten sam sposób wiążą Węgry i Bułgarię, które szczerze uczestniczą w dziele nowej odbudowy Europy.

KNUT HAMSUN O NOWEJ EUROPIE Antytrytyjskie nastawienie norweskiego pisarza

Oslo, 24 października. — Znany autor norweski Knut Hamsun złożył w prasie w Oslo oświadczenie wypowiadające się za nową Europą pod kierownictwem Niemiec. Zadanie Norwegii polega na włączeniu się do Związku państw europejskich pod przewodnictwem Niemiec. Norwegia nie ma innego wyjścia i nie może cofać się przed przystąpieniem do tej wspólnoty europejskiej, ponieważ chodzi tu o jej przyszłość.
Z kolei Knut Hamsun zadaje pytanie jak będzie się przedstawiała sytuacja Norwegii w Nowej Europie poczem w dalszym ciągu pisze: „My odwracamy się od Anglii. Dochodzimy do poznania naszej własnej wartości i rezygnujemy z te- aby Brytyjczycy w przyszłości wykoryzowali nas i wyzyskiwali. Zmieniliśmy zasadniczo nasz kurs i sterujemy obecnie ku nowym czasom i ku nowemu światu“.

Wokół zagadnień Oceanu Spokojnego

„Japan Times“ o stosunkach japońsko-amerykańskich — USA muszą poddać rewizji swoją politykę — Pokój — celem Japonii

Tokio, 24 października. — „Władcyostok stanowi dla Stanów Zjednoczonych praktycznie jedyną i wyłączną drogę, przez którą mogłyby one dowozić okrętami swoje transporty dla Rosji Sowieckiej“, pisze dziennik „Japan Times and Advertiser“, omawiając krytycznie wojnę niemiecko-rosyjską. W związku z tym dziennik nawołuje również obecne stosunki między Stanami Zjednoczonymi a Japonią. „W każdym wypadku ważną okolicznością dla Ameryki jest to, iż Japonia jest dla niej przyjaźnie usposobiona“, stwierdza dalej dziennik. Gdyby jednak dostawy ze strony Stanów Zjednoczonych dla

Rosji osiągnęły pewną określona wysokość, lub przekroczyły ją, to niewątpliwie okoliczność taka przyczyniłaby się do pogorszenia i tak już bardzo napiętej sytuacji na Oceanie Spokojnym. Poprawa stosunków między obu krajami musi opierać się na zrozumieniu, że polityka japońska oznacza konstruktywne budowanie pokoju na Dalekim Wschodzie. Stany Zjednoczone powinny poddać rewizji swą politykę na Oceanie Spokojnym.
Zgodnie z uchwałą gabinetu Haruhiko Nomi został mianowany we wtorek wicepremierem spraw zagranicznych.

Amerykańskie bazy w Azji Północnej

Miejsca przeładunkowe pomocy dla ZSRR — Naruszenie interesów życiowych Japonii

Tokio, 24 października. — W związku z doniesieniami o zagrożeniach, w myśl których porty syberyjskie Nowoży i Petropawłowsk mają być przewidziane jako porty przeładunkowe dla amerykańskich dostaw wojennych przeznaczonych dla Unii Sowieckiej, przy czym rozpatrywany ma być projekt gwarancji angielsko-amerykańskich dla granic sowieckich w Azji Wschodniej, pisze „Kukumin Shimbun“, iż wspomniane porty ze względu techniczno-komunikacyjnych i z powodu swego położenia geograficznego zupełnie się nie nadają jako porty przeładunkowe. — Faktycznym zamiarem Ameryki nie jest przeto udzielenie pomocy Unii Sowieckiej, lecz utworzenie amerykańskich baz wojennych w północno-wschodniej części Azji. Japonia nie może jednakować z za-

łożonymi jej interesami przyglądać się takiej zmianie Syberii na anglo-saską bazę operacyjną, gdyż okoliczność ta naruszałaby istotne interesy życiowe Japonii.

CHINY A PROBLEMY PACYFIKU Wycelminowanie Anglii i USA z Azji wschodniej

Tokio, 24 października. — Panujący ogólnie pogląd, iż wojna w Chinach można rozpatrywać niezależnie od problemów na Pacyfiku, zbija dziennikarz Soho. Tokomni w swoim artykule, zamieszczonym w „Tokio Nishi Nishi“, w wydaniu środy. Wojna chińska — jak pisze dziennik — może być tylko zakończona przez wycelminowanie Anglii i Stanów Zjednoczonych z Azji wschodniej.

Saperzy naprzód!!

Napisali
sprawozdawca
wojenny

Ogromna machina wojenna Niemiec, tocząc się niepowstrzymanie na Wschód, nadwiera świat ołpiewiając go przetrzęsaniem i mocą powalając, że na osłupienie i niechęć do historii wyników. Tempo — to tajemnica niemieckich sukcesów. Kto toruje drogę posuwając się w szalonym tempie oddziałom, opiera się na potężnej sprężynie, opiera się wysiłki saperów.

„na Wschodzie, w połowie października. Most leci w powietrze. Również sto metrów od najdalej wysuniętych wprzód oddziałów. Marsz jest zahamowany. Pada rozkaz: „Saperzy naprzód!“

Boleszewcy pochowali się w bunkrach i ciężkich polowych umocnieniach. Trzeba przełamać nieprzyjacielską linię. Lecz przeciwnie nie mogą tego uczynić sami tylko piechurzy, a więc: „Saperzy naprzód!“

Nie to, że nieprzyjacielska artyleria huzy bez ustanku, nie to, że zewsząd trzeszczą karabiny maszynowe, gęstym ogniem pokrywające przedpole, w naszych liniach rozbrzmiewa wszędzie i wołać okrzyk: „Saperzy naprzód!“

To tylko mławki z niewielkimi wynalazkami obrzucanego zakresu użyteczności saperów.

Wszędzie, gdzie tylko oni stoją, można już zobaczyć. Śmiało powiadamy, że w dzisiejszej wojnie stanowią oni „czas terazniejszą“. Wyruszenie naprzód, do pierwszej linii przez czynniki kierujące operacjami. Dawniej używano saperów do budowy mostów i drugie na dalekim zapleczu frontowym. Już jednak podczas wojny światowej stanęli przed formacjami saperami wielkie zadania bitewne. W dzisiejszej strategii niemieckiej miejsce dawnych saperów zajęły „oddziały budowlane“ i formacje „organizacji. Todla“, w których rekach leży trud zabezpieczania dróg dla posiłków, przez budowę, odnawianie i oczyszczanie szos i mostów. Grupy te pracują już poza frontem, stojąc nieraz w ogniu nieprzyjacielskiej artylerii, lub walcząc z pojawiającymi się z ukrycia oddziałami partyzanckimi, lub regularnego wojska nieprzyjacielskiego, które przekazywało, że koło nich przewali się front i potym wystąpi do nowego, bardzo spontanicznego bitwy. Dzięki użyciu wspomnianych organizacji, zadano zwycięskie oddziały saperów, dzięki czemu utworzyła się możliwość szerszego użycia ich jako formacji biorących udział we walkach.

Saperzy stali się tymi, którzy torują drogę atakom piechoty i czołgów. Na Wschodzie działalność ich nabierała szczególnie doniosłego znaczenia i trzeba przyznać, że została wielokrotnie zastosowana.

Stanęli tam saperzy wobec przeciwnika, którego należy nazwać prawdziwym mistrzem walki z ukrycia w najbardziej wyrefinowanej jej odmianie.

Atoli nie tylko w ataku torują saperzy drogę innym formacjom. Także spełniają ważne funkcje dla obrony. Oznacza to, że skoro wzmożnia swoją linię obronną, ustawieniem niezliczonych zapór minowych, zasieków z drutów kolczastych i innych przeszkód i barykad, stoją gotowi do nowego zadania, czasem do nowego ataku. Definicja zastosowania saperów leży gdzieś pomiędzy piechotą a bronią pancerną (Dalszy ciąg na stronie 3-cj)

Berlin, 24 października. — Eskadry lotnictwa niemieckiego wspierały skutecznie w dniu 21 października operacje armii lądowej. Niemieckie eskadry samolotów bojowych i nurkowych prowadziły w dalszym ciągu swe ataki na czołowe formacje sowieckie i niszczyły ponownie wiele sowieckich materii wojennych. W czasie ataków na lotniska sowieckie w południowej części frontu wschodniego, niemieckie samoloty bojowe niszczyły wiele maszyn sowieckich, stojących na tych lotniskach. W rejonie Charkowa i Woroszyłowa zagradoch spowodowano pożary i przeważnie zniszczono
8 naladowanych pocągów transportowych,
3 innego rodzaju kolumny transportowe,
6 lokomotyw,
przebieło 100 wagonów kolejowych oraz jeden magazyn materiałów pędnych.

W toku ataków na skoncentrowane wojska sowieckie zadano ponownie boleszawkom ciężkie krwawe straty. Również ciężkie straty poniosli bolszewicy w materiałach wojennych. Zniszczono mianowicie
160 samochodów ciężarowych,
90 pojazdów konnych lub gotowych do użytku
oraz kilka czołgów, które miały być właśnie wprowadzone do akcji. Na froncie Moskwy samoloty nurkowe atakowały skoncentrowane czołgi, znajdujące się na ważnych drogach marszowych, przy czym rozprysły je, uniemożliwiając w ten sposób bolszewikom dokonanie zwartych i skoncentrowanych kontrataków. Ważne oddziały kolejowe na tym obszarze zostały obrzucone celnymi bombami, przy czym zombardowano skutecznie
17 pocągów transportowych.

Dwa z pośród tych pocągów zostały zupełnie zniszczone. Eskadry niemieckich samolotów bojowych dokonały w dniu 21 października skutecznych ataków na stację kolejową w Moskwie. Ważne obiekty wojenne w tym mieście obronione wielką ilością bomb rozpryskowych i zapalających. Również w nocy z 21 na 22 października ponownie operowały przeciwko Moskwie wielkie ilości niemieckich samolotów bojowych, które zrzucały cenne bomby na wyznaczone rozkazy obiekty spowodowały tam wielkie spustoszenia. Jeszcze w czasie odwrotu piloci niemieccy mogli zaobserwować silne pożary.

Rzym, 24 października. — Włoski komunikat wojenny z-gwarant brzmiał następująco: „Myśliwce włoskie silnie powietrznych ostrzeliwały wczoraj po południu skutecznym ogniem karabinów maszynowych samoloty, stojące na ziemi na lotnisku Miceba na Malto. Następnie nasze myśliwce zaatakowały pewną nieprzyjacielską eskadrę. W czasie walki, która się w skutek tego wywiązała, zestrzelono sześć samolotów typu „Hurricane“, które spadły płonąc, również siodły samolot, który odniósł ciężkie uszkodzenia, może być uważany za stracony. Wszystkie nasze samoloty powróciły. Tylko jeden odniósł uszkodzenia. Wyodrębnił się szczególnie: eskadra, dowodzona przez podpułkownika Marco Minio-Paluello oraz szefaty kapitanów Antonio Larimont Pergami i Mario Pluda. W ciągu nocy nasze bombowce dokonały ponownego ataku na lotnisko w Miceba. W Afryce północnej w czasie lokalnych akcji na froncie Tobruku wzięto do niewoli kilku samoloty. Samoloty niemieckie bombardowały cele ziemne w Tobruku, przy czym spowodowane eksplozje. W czasie ataku lotniczego na Trypoli, o którym wspomniano w komunikacie wojennym z dnia 21 października, zestrzelono jeden samolot brytyjski. W Afryce wschodniej utracił, mające korzystny przebieg dla naszych wojsk, które zadały przeciwnikowi straty.“

Brawurowa ofensywa Węgrów nad Donem

Budapeszt, 24 października. — Agencja MTI donosi z frontu wschodniego, co następuje: „Armie sprzymierzone, posuwające się w południowo-wschodniej części Ukrainy, osiągnęły wśród bezustannych przeciwałów wroga zwycięskie cofnięcia się bolszewików i obsadziły już większą część Zagłębia Donieckiego. Wojska Honwedów prowadziły swoje natarcia w kierunku Donieca z tradycyjną węgierską odwagą. Odparty one zdecydowanie kontrataki nieprzyjacielskie. Jedną z naszych grup bojowych wzięto do niewoli 700 jeńców. W czasie ostatnich walk wyróżnił się szczególnie porucznik Zoltan Szantgyoergyi, który wraz ze swoją kompanią, umożliwił zdobycie silnie umocnionej i zacięcie broniącej pozycji nieprzyjacielskiej. Nasze straty nie wielkie.“

BURMISTRZ NEW CASTLE ZABITY W czasie nalotu zginął dygnitarz miejscowy

Sztokholm, 24 października. — W pewnym niewymienionym „mieście“ w północno-wschodniej Anglii zginął — jak donoszą z

Londynu — podczas niemieckiego nalotu lotniczego w nocy na środek zabity burmistrz, przewodniczący sądu przysięgłych oraz szereg innych czołowych obywateli miasta. Bliższych danych na temat zabitych osobistości brak.

Jak podawał komunikat niemieckiej Naczelnej Komendy z dnia 22 października, znaczące siły lotnictwa niemieckiego zatakowały w nocy na środek port zapobiegawczy New Castle, położony w północno-wschodniej części Anglii.

CZY BEAVERBROOK WIE O TYM „Sunday Pictorial“ domaga się uzdrowienia stosunków w lotnictwie

Sztokholm, 24 października. — Dziennik londyński „Sunday Pictorial“ omawiał ostatnio w dłuższym artykule metody pracy w angielskim przemyśle zbrojeniowym. „Dowiedzieliśmy się o tym, iż w jednej z naszych wielkich fabryk 1600 robotników w ciągu dwóch miesięcy wyprodukowało jedną 2 samoloty. Samoloty te należały do typu budowanego przed 5 laty, a który naszym zdaniem dziś uważać należy za przestarzały. Wdróżenie dobieżnienia wymagały, iż stracono wiele tysięcy godzin roboczych jedynie dlatego, iż kierownictwo tego zakładu spoczywało w rękach ludzi nie nadających się na takie stanowisko. Beaverbrook winien coś w tej sprawie zrobić! — domagają się kół zainteresowane.“

„Dlaczego nie nie robi? Nie widzimy żadnego powodu dla tego rodzaju zaniedbania. Czy ma on w ogóle wiadomości o tych niedociągłościach? Możemy przytoczyć jeszcze inne przykłady. Personalnie możemy w jednej z głównych kwater lotnictwa od szereg tygodni pracować nad wyrównaniem białego golfowego dla oficerów. Czy pracownicy nie są o wiele więcej potrzebni na wal. gdzie winnieli o własnych siłach nie mogą dobrać „wielki“? Takimi słowami natęża i wale. Co do porządku d-tenik angielski. Czy to nie jest głos wolającego na pustyni?“

Jak donoszą urzędownie, podpisaną w Soffi w październiku południowo-bułgarsko-włoski układ militarny.

Światłocienie

Lindley Frazer, komentator radia londyńskiego, onegdaj pokusił się o przedstawienie słuchaczom paru obrazków z frontu wschodniego. Uczynił to w sposób następujący: „Jeżeli żołnierze niemieccy krzykną do żołnierza sowieckiego, rozkazując mu natychmiast podnieść w górę ręce, wówczas żołnierz sowiecki czyni to bez namysłu. Lecz skoro tylko żołnierz niemiecki zbliży się do żołnierza sowieckiego na odległość 15 do 20 kroków, żołnierz sowiecki rzuci nożem do żołnierza niemieckiego, wbiłaby mu nóż prosto w serce. Nocami porozumiewają się partyzanci za pomocą naśladownia głosów ptaków.“

Wśród kartek książki Jamesa Penrosea Coopera zbudził się dotychczas śpiący na łóżu z igliwia Skórzana Potoczna i poszedł na Wschód. Był tam obaj noszą instruktorów walki z zasadki. Dotychczas myśleliśmy, że tylko bardzo mali chłopcy ulegały psychozie Dziełko Zachodu, gadając do siebie samotnie w jałdani rodziców, czyniąc wraz z hodowanym w domu psem emocjonalne podchody pomiędzy kreśdzeniem a stołem. Zaczni Lindley zrobił tym razem nieładnie niespodziankę smarkaczom a i dorosłym przypomniał ich szczeniście lata wy w następnej pogadance jeszcze bardziej obrazowo przedstawiać walkę sowieckich partyzantów, używających cyrkowych metod walki. Lindley zapewne poszukiwał jeszcze lepszych wyrazów. Możemy mu ich dostarczyć hurtowo i bezpłatnie. A więc: „Tędy walczy wykonać w ościeżnie. Działalność. Tołstoj-erz albo „Porwawszy za lancy i tomahawki błętna krasnamielcy do ataku“, albo jeszcze lepiej: „Waszy Makymowicz dokonał nieładnie wyrzyna, łapiąc stu Niemców jednym zamachem łaski“.

sa“. Komunikaty sowieckiej służby informacyjnej znane są szeroko ze swego „bajkowego“ wprost opracowania, ale Lindley pobli je na głowę w sposób bardzo prosty, przypominając jedynie to co za swoich młodych lat wyczytał, siedząc z nogami połączonymi na stół w bibliotece „swego“ konwiku, w którym otrzymał wykształcenie w „savoir vivre“, w odmierzeniu kroków w grze w golfa oraz rugby.

W Moskwie panuje obecnie epidemia... wyroków śmierci. Jak donoszą ze źródeł neutralnych, w ostatnich dniach rozstrzelano szereg czołowych osobistości, kierujących moskiewskim przemysłem wojennym. Wyrok nastąpił oczywiście na mocy niedawno weszłego w życie dekretu Stalina o obronie państwa. Oto lista przewin, których dopuścili się „kontrowersyjności i wrogowie ludu“: mianowicie oskarżeni doradzali swym podwładnym jak najszybciej uciekać z Moskwy, rozdałi pomiędzy robotników ciepłą odzież na drogę oraz samowolnie rozdzielili pomiędzy nich duże sumy pieniędzy na kosztą związane z wydatkami podczas wydrówek w „niezłazne“. Ładni „wrogowie ludu“, prawda? — Krwopijcy, co? — Nie dziwnego, że głównych winowajców: Warlamowa, Jurkowa i Starżina postawiono natychmiast pod wyrok pod „stienką“ sądu; nie mogli dłużej żyć za krywdę, jaką wyrządzili reszom robotniczym Moskwy, a Niemcy przecie znajdowali o 60 kilometrów od stolicy ZSRR wszelkie zwiększenie nie hulaby walczyć. Pielęgniarki dalszych oskarżeniach urwane na Sanktą gdzie mają do końca swych dni rozmyślać nad przedwczesnym krokiem, którego się dopuścili.

